

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Jarosław Matras

w sprawie **A. B.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 czerwca 2023 r.

z urzędu kwestii wznowienia postępowania kasacyjnego zakończonego

postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2022 r., V KK 625/21,

o oddaleniu kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej,

p o s t a n o w i ł

- 1. na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wznowić postępowanie kasacyjne;**
- 2. uchylić postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2022 r., V KK 625/21, o oddaleniu jako oczywiście bezzasadnej kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego A. B., a na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. także w części oddalającej jako oczywiście bezzasadną kasację wniesioną przez obrońcę K. C. i kasacje obrońców obu skazanych przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Najwyższemu Izbie Karnej w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. kosztami postępowania wznowieniowego obciążyć Skarb Państwa;**
- 4. z uwagi na zawilość sprawy, na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczyć sporządzenie uzasadnienia postanowienia na 7 dni.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2022 r., V KK 625/21, Sąd Najwyższy oddalił jako oczywiście bezzasadne kasacje obrońców K. C. i A. B., od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 213/20, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20 października 2020 r., sygn. akt III K 142/18, którym ostatecznie wymierzono skazanym za czyny z art. 286 § 1 k.k. i inne m.in. kary łączne po 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W dniu 24 marca 2022 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego A. B. wskazujące na fakt, iż postanowienie o oddaleniu kasacji wydał Sąd Najwyższy, w składzie którego zasiadał SSN Igor Zgoliński, co powodowało, że Sąd Najwyższy był nienależycie obsadzony. W krótkim uzasadnieniu skazany wskazał, że Sąd Najwyższy uchylał wydane przez tego Sędziego rozstrzygnięcia na skutek zażaleń składanych przez strony postępowania, przy czym podstawą tych decyzji procesowej był przepis art. 439 k.p.k. Pismo to zostało zarejestrowane pod sygnaturą V KO 30/22 jako sygnalizacja zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postępowaniu kasacyjnym, uzasadniająca wznowienie tego postępowania z urzędu. W dniu 20 października 2022 r. do akt sprawy wpłynęło stanowisko obrońcy skazanego A. B. dotyczące „sygnalizacji bezwzględnej przyczyny odwoławczej uzasadniającej żądanie wznowienia postępowania”. W piśmie tym podano, że w wydaniu postanowienia o oddaleniu kasacji brała udział osoba podlegająca wyłączeniu na podstawie art. 40 k.p.k., ponieważ Sędzia Igor Zgoliński został powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr 1020/2019 z dnia 21 listopada 2019 r., zaś w postępowaniu przez Sądem I instancji orzekał Sędzia Mateusz Bartoszek powołany na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z dnia 7 sierpnia 2020 r. Warto w tym miejscu podkreślić, że w postępowaniu kasacyjnym, w piśmie z dnia 14 grudnia 2021 r., skazany sygnalizował swoje wątpliwości co do prawidłowości składu Sądu Okręgowego w Poznaniu w kontekście delegowania Sędziego Mateusza Bartosza do orzekania w tym Sądzie. W swoim stanowisku z dnia 14 października 2022 r. obrońca skazanego wskazał również, że wadliwość

składu Sądu Najwyższego wynika także z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20), ponieważ stwierdzono w niej, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3). W swojej argumentacji obrońca powołał się także na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22. Zaprezentowane stanowisko zostało powtórzone przez obrońcę w piśmie z dnia 31 marca 2023 r. oraz w pismach skazanego z 31 marca 2023 r., 25 kwietnia 2023 r. i 2 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadniczym problemem, wymagającym rozstrzygnięcia na wstępie, jest kwestia czy postanowienie o oddaleniu kasacji może zostać wzruszone w trybie wznowienia postępowania. Zagadnienie to było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w postanowieniach z dnia 14 czerwca 2023 r. w sprawach III KO 43/22 i II KO 73/22, a wyrażone w tych orzeczeniach poglądy prawne nie straciły swojej aktualności.

Powtórzyć zatem należy, że Sądowi Najwyższemu rozpoznającemu sygnalizację w niniejszej sprawie znane jest wyrażane w piśmiennictwie oraz orzecznictwie stanowisko, że nie jest możliwe wznowienie czy to na wniosek strony, czy też z urzędu, postępowania oddalającego wniosek o wznowienie postępowania lub stwierdzające brak podstaw do wznowienia postępowania *ex officio* (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2010 r., V KO 47/10, OSNKW 2010, z. 8, poz. 73), jak też co do postanowienia o oddaleniu kasacji (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., V KO 15/07, OSNwSK 2007, poz. 1564) – zob. też chociażby: D. Świecki (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2017, , s. 629 i 630. Pogląd, że orzeczenie o oddaleniu kasacji nie jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k., a tym samym, że nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania co do takiego postępowania, podtrzymał Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 2023 r., I

KZP 17/22, wydanym w następstwie rozpoznania zagadnienia prawnego przedstawionego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2022 r., III KO 15/22.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 marca 2023 r. – jak wskazano – odwołując się do utrwalonej i jednolitej linii orzeczniczej, zawarto szereg argumentów przemawiających za wykładnią, zgodnie z którą nie jest możliwe wzruszenie – w trybie zastosowania nadzwyczajnych środków zaskarżenia – orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy w związku z rozpoznawaniem wniosków o wznowienie postępowania czy też kasacji, a zakończonych postanowieniami o oddaleniu tego rodzaju wniosków lub kasacji.

Zdaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego sygnalizację w niniejszej sprawie, twierdzenie o jednolitej linii orzeczniczej jest – w szczególności w odniesieniu do postanowień oddalających wnioski o wznowienie postępowania – co najmniej nieprecyzyjne i w tych wypadkach można mówić wyłącznie o linii dominującej.

Przypomnieć więc w tym zakresie należy, co pominięto w motywach postanowienia z dnia 23 marca 2023 r., że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapadały już orzeczenia, którymi bądź to wznowiano postępowania zakończone postanowieniem o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania, bądź też dopuszczono możliwość wniesienia kasacji od tego rodzaju rozstrzygnięć i to wydanych przez Sąd Najwyższy, w związku ze stwierdzeniem – we wszystkich wypadkach – wystąpienia w postępowaniu wznowieniowym bezwzględneho powodu odwoławczego.

I tak, w postanowieniu z dnia 18 marca 2010 r., III KO 96/09, wznowiono z urzędu postępowanie w sprawie zakończonej postanowieniem sądu apelacyjnego, a to z uwagi na udział w składzie tego Sądu sędziego podlegającemu wyłączeniu z mocy prawa (art. 40 § 3 k.p.k.), stwierdzając, że w sprawie ujawniła się bezwzględna przyczyna odwoławcza wymieniona w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.

Podobnie, a więc w oparciu o przepis art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., rozstrzygnął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 marca 2013 r., II KO 13/13, z uwagi na udział w składzie orzekającym sądu apelacyjnego oddalającego wniosek obrońcy o

wznowienie postępowania, sędziego podlegającego wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k.

Wreszcie, postanowieniem z dnia 24 lutego 2021 r., II KO 4/21, wznowiono postępowanie w sprawie zakończonej postanowieniem sądu apelacyjnego o oddaleniu wniosku o wznowienie. W tym wypadku podstawę wznowienia stanowił przepis art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., bowiem orzeczenie sądu apelacyjnego wydane zostało z naruszeniem dyspozycji art. 544 § 2 k.p.k. (w drugiej instancji wyrok wydany został przez sąd apelacyjny w związku z czym sądem właściwym do rozstrzygnięcia co do wniosku o wznowienie był Sąd Najwyższy).

Co więcej, wzruszane były również – w tych wypadkach w trybie kasacji wniesionej przez jeden z podmiotów określonych w art. 521 § 1 k.p.k. – postanowienia o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania, w tym zapadłe m.in. w Sądzie Najwyższym.

Postanowieniem z dnia 25 września 2013 r., III KK 231/13 (OSNKW 2013, z. 12, poz. 103), w uwzględnieniu kasacji Prokuratora Generalnego, uchylono postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 sierpnia 2012 r., III KO 11/12, o oddaleniu wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania, uznając za trafny podniesiony w niej zarzut wystąpienia na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 3 k.p.k.

Identyczny powód uchylenia postanowienia sądu apelacyjnego oddalającego wnioski o wznowienie postępowania, tj. stwierdzenie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 3 k.p.k., stanowił podstawę uwzględnienia przez Sąd Najwyższy – postanowieniem z dnia 14 czerwca 2018 r., III KK 235/18, kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

W innym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2020 r., III KK 640/19, podzielono z kolei trafny zarzut kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich o wystąpieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 544 § 2 k.p.k. (orzeczenie w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania w składzie jednego sędziego) i uchylono postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2019 r., III KO 22/19, o oddaleniu wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania.

Zestawienie wskazanych wyżej postanowień najwyższej instancji sądowej nie jest przypadkowe. Rozstrzygano w nich przecież o możliwości wzruszenia – w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia, w tym w trybie przepisów o postępowaniu o wznowienie postępowania – prawomocnych orzeczeń zapadłych czy to przed sądami powszechnymi, czy – co szczególnie istotne – także przed Sądem Najwyższym, przyjmując tym samym, że orzeczeniom tym, a zatem i orzeczeniom Sądu Najwyższego, przysługuje atrybut „orzeczenia kończącego postępowania sądowe” w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k. i art. 521 § 1 k.p.k.

Przytoczone wyżej judykaty wskazują zatem, że dość liczne są jednak rozstrzygnięcia, w których dopuszczono możliwość stosowania nadzwyczajnych środków zaskarżenia (wznowienia oraz kasacji) do postępowania, które ma charakter nadzwyczajny, tj. do wznowienia postępowania (rozdział 56). Doprecyzować zatem trzeba dalej, że konstatacja ta nie dotyczy tylko postępowania wznowieniowego, jako objętego przedmiotem wniosku o wznowienie takiego postępowania lub sygnalizacji istnienia podstawy z art. 439 § 1 k.p.k. (art. 542 § 3 k.p.k.).

Także w stosunku do postępowania kasacyjnego procedurę wznowieniową uruchamiano i wnioski rozpoznawano merytorycznie, pomimo, że przecież przepis art. 540 § 1 k.p.k. w tym zakresie miał taką samą treść jak obecnie.

Jako pierwszy przykład trzeba wskazać na orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 stycznia 2006 r., SK 30/05 (OTK-A z 2006 r., nr 1, poz. 2), którym to wyrokiem za sprzeczny z Konstytucją RP uznano art. 535 § 2 k.p.k. w ówczesnym brzmieniu. W szeregu orzeczeń wnioski o wznowienie postępowania kasacyjnego w oparciu o powołany wyżej przepis wprawdzie oddalano, podlegały jednak one merytorycznemu rozpoznaniu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 kwietnia 2006 r., IV KO 24/06; z dnia 25 stycznia 2007 r., IV KO 89/06; z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 68/06; z dnia 30 sierpnia 2007 r., IV KO 43/07). Sąd Najwyższy uznawał zatem, że postępowanie kasacyjne może być objęte procedurą wznowieniową i choć podstawy w tym zakresie należało upatrywać w art. 540 § 2 k.p.k. to przecież nie sposób zanegować, iż procedura nadzwyczajnego środka zaskarżenia mogła być przedmiotem rozstrzygania w kontekście instytucji wznowienia postępowania.

Drugi przykład wyraźnie dostrzegalny w orzecznictwie, to postanowienia wznawiające postępowanie kasacyjne, które to postępowania były prowadzone i zakończone przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Te postępowania są przecież wznawiane, a postanowienia o oddaleniu kasacji są uchylane, zaś kasacje przekazywane były do rozpoznania Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego. Wprawdzie w uzasadnieniach postanowień z dnia 23 listopada 2022 r., I KO 79/21 i I KO 80/21 wyrażono stwierdzenie, że niedopuszczalne jest wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem o oddaleniu kasacji, a zastosowanie tej instytucji do postępowania kasacyjnego prowadzonego przed Izbą Dyscyplinarną usprawiedliwiono tym, iż dopiero na tym (kasacyjnym) etapie postępowania obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym korporacyjnym (w sprawie chodziło o radcę prawnego) korzysta z konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd, ale przecież niezależnie od tego, w którym momencie takie prawo do sądu przysługuje, to toczące się przed Izbą Dyscyplinarną postępowanie było formalnie postępowaniem kasacyjnym prowadzonym w trybie rozdziału 55 (por. art. 622–625 ustawy z 6.07.1982 r. o radcach prawnych u.r.p.), a podstawa do wznowienia postępowania w ustawie o radcach prawnych jest oparta na regulacji zawartej w Kodeksie postępowania karnego (art. 540). Nie ma więc istotnego znaczenia, że postępowanie kasacyjne prowadzone było w Izbie Dyscyplinarnej SN, bo przecież nie chodzi o podstawę (powód) wznowienia, ale przedmiot postępowania wznowieniowego, a tym było przecież postępowanie kasacyjne.

Trzeci przykład częściowo związany jest z dalszą argumentacją opartą na treści art. 540 § 1 k.p.k. i art. 521 k.p.k., a częściowo pokazuje do czego prowadzi uznanie, iż postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, o którym mowa w art. 540 § 1 k.p.k., tj. „postępowaniem sądowym zakończonym prawomocnym orzeczeniem”.

Otóż niekwestionowana jest możliwość procedowania wniosku o wznowienie postępowania w zakresie tego etapu postępowania kasacyjnego, na którym doszło do odmowy przyjęcia kasacji, a zatem zablokowano stronie możliwość wniesienia i rozpoznania kasacji (por. np. postanowienia SN: z dnia 9 sierpnia 2007 r., V KO 35/07, z dnia 13 stycznia 2017 r., SDI 70/16 z aprobatą w piśmiennictwie – np. T.

Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 2003, s. 1284). Skoro zatem można wznowić postępowanie już po zakończonym prawomocnie postępowaniu głównym, a więc już kończące postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego i uchylić postanowienie sądu o utrzymaniu w mocy zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, tak aby strona mogła skorzystać z prawa do kasacji, to pojawia się pytanie dlaczego nie można wznowić postępowania kasacyjnego, jeżeli np. postanowienie o oddaleniu kasacji nie zostało podpisane, albo w składzie sądu uczestniczył sędzia wyłączony z mocy prawa. Czy procesowo ma być gwarantowane prawo do wniesienia kasacji, czy także prawo do jej rozpoznania w sposób prawidłowy?

Odpowiadając na tak zarysowany problem nie można pominąć oczywistego przecież zestawienia regulacji zawartej w art. 540 § 1 k.p.k. z unormowaniem art. 521 § 1 k.p.k., zgodnie z którym Prokurator Generalny i Rzecznik Praw Obywatelskich mogą wnieść kasację od każdego „prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie”. Pomimo tego, że w przypadku art. 540 § 1 k.p.k. jest mowa o wznowieniu „postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem” nie ulega wątpliwości, że desygnaty obu tych pojęć są, co do zasady, zbieżne. Chodzi więc w nich o orzeczenie kończące postępowanie, i to postępowanie sądowe, a takimi orzeczeniami kończącymi są nie tylko wyroki i postanowienia rozstrzygające w przedmiocie głównego nurtu postępowania, a więc m.in. wyroki skazujące, uniewinniające lub postanowienia o umorzeniu postępowania, lecz także prawomocne orzeczenia wydawane w innych, także pobocznych nurtach procesu, pod warunkiem, że definitywnie zamykają rozpoznanie danej kwestii (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., II KK 144/12, OSNKW 2013, z. 6, poz. 47). Jak to wywiódł Sąd Najwyższy w powołanym już wcześniej postanowieniu z dnia 25 września 2013 r., III KK 231/13, w wypadku postępowania o wznowienie postępowania zakończonego oddaleniem złożonego w tym postępowaniu wniosku „(...) Istnieje co prawda możliwość składania kolejnych wniosków o wznowienie postępowania w tej samej sprawie, jednocześnie jednak orzeczeniu oddalającemu wniosek o wznowienie postępowania można niewątpliwie przypisać przymiot zamykającego kwestię rozpoznania konkretnie wskazanych podstaw wznowieniowych i powodując trwale

skutki w postaci braku możliwości – w oparciu o tę samą podstawę faktyczną – wzruszenia prawomocnego orzeczenia”.

W piśmiennictwie oraz orzecznictwie, także Sądu Najwyższego, wielokrotnie wskazywano, że możliwość wznowienia postępowania dotyczy co do zasady postępowań rozstrzygających o odpowiedzialności karnej oskarżonego. Dopuszczono wprowadzić możliwość wznowienia innego rodzaju postępowań [o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu; o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. 2014, poz. 1851 ze zm.); prowadzonych na podstawie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich w razie orzeczenia wobec nieletniego środka poprawczego umieszczenia w zakładzie poprawczym, umorzenia postępowania w związku z ustaloną niepoczytalnością sprawcy; co do postanowień w przedmiocie dopuszczalności środka odwoławczego; co do orzeczeń wydanych w postępowaniu wykonawczym w zakresie przekraczającym możliwość zmiany postanowień na podstawie art. 24 § 1 k.k.w. – zob. D. Świecki: op. cit., s. 628], lecz generalnie podtrzymywano stanowisko, że wniosek o wznowienia postępowania jest dopuszczalny jedynie co do orzeczeń rozstrzygających o głównym przedmiocie procesu.

Do tego rodzaju orzeczeń nie zaliczono postanowień Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji. Pogląd taki wyrażany był w doktrynie (por. T. Grzegorzcyk: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008 r., s. 1151; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2012, t. III s.424; St. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Zb. Gostyński, St. Przyjemski, R.A. Stefański, St. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. III, s. 702), jak i orzecznictwie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99 OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 67; z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00 OSNKW 2001, z. 9-10, poz. 83; 27 września 2004 r. III KO 29/04). Przekonanie o tym, że oddalenie rozpoznanej kasacji nie jest orzeczeniem o prawomocnym zakończeniu postępowania karnego w rozumieniu tak art. 544 § 1 i 2 k.p.k. uzasadniano tym, że

takie rozstrzygnięcie nie wpływa na prawomocność orzeczenia zakwestionowanego w kasacji, które przez to samo jest właśnie – stosownie do treści art. 544 § 2 k.p.k. – „orzeczeniem kończącym postępowanie karne”. Zasadność tego poglądu wyprowadzano również z uchwały pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2000 r., I KZP 37/00 (OSNKW 2000, z 9-10, poz. 78), zgodnie z którą w postępowaniu kasacyjnym „sąd orzeka w sytuacji, gdy wyrok kończący postępowanie jest już prawomocny, zaś orzeczenie jego nie ma z tego punktu widzenia jakiegokolwiek znaczenia. Oddalając kasację sąd orzeka jedynie o niezasadności wniesionej skargi kasacyjnej, nie wkracza zaś w żadnym zakresie w sferę, w której wyrok kończący postępowanie karne korzysta już z powagi rzeczy osądzonej”.

Rzecz wszelako w tym, że w powyższym przedmiocie były również wyrażane poglądy przeciwne. I tak, wskazywano, że nic nie stoi na przeszkodzie do żądania wznowienia postępowania o wznowienie lub postępowania kasacyjnego, które zakończyło się oddaleniem złożonego nadzwyczajnego środka odwoławczego. Orzeczenia takie z chwilą uzyskania prawomocności tworzą stan rzeczy osądzonej, który rozciąga się w takim wypadku tylko na rozpoznawaną podstawę wznowienia lub podstawę kasacji. Wniosek taki dotyczyć więc będzie postępowań, które mają odrębny przedmiot rozpoznania: wniosek o wznowienie lub skargę kasacyjną (zob. D. Szumiło-Kulczycka, Prawne warunki wznowienia postępowania sądowego, (w:) Środki zaskarżenia w procesie karnym, Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody Kraków 2000, s. 225 i n.). Co więcej, możliwości wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem rozstrzygającym o niezasadności nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie wykluczono także na gruncie poprzednio obowiązującego Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. W niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. powołane już wyżej postanowienia z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00 i postanowienie składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22) odwoływano się do poglądu wyrażonego w pracy M. Biłyja i A. Murzynowskiego: Wznowienie postępowania karnego w PRL w świetle prawa i praktyki (Warszawa 1980, s. 35 i 36). A przecież w opracowaniu tym wcale nie wykluczono możliwości wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem wydanym w trybie rewizji nadzwyczajnej w wypadku, gdy było ono dotknięte

wadami prawnymi określonymi w art. 388 k.p.k. z 1969 r. – bezwzględne przyczyny odwoławcze (s. 35 i 36), czy też wznowienia postanowienia sądu odmawiającego wznowienia postępowania, ponieważ postanowienie takie kończy postępowanie sądowe związane z rozpatrzeniem złożonego wniosku (s. 61).

Także w innych opracowaniach monograficznych i artykułowych dopuszcza się możliwość wznowienia postępowania kasacyjnego lub wznowieniowego zarówno w poprzednim [zob. J. Samochwalec, Przedmiot wznowienia postępowania z mocy art. 474 k.p.k. (z 1969 r. – uwaga SN), PPK 1978, nr 4, s. 69], jak i aktualnym stanie prawnym [P. Kalinowski, Derogacja przez Trybunał Konstytucyjny postawy normatywnej orzeczenia sądu karnego jako przesłanka wznowienia postępowania – uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, P. Hofmański (red.), *Fiat iustitia pereat mundus*. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądowi Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej, Warszawa 2014, s. 245].

Interpretacja pojęcia „orzeczenie kończące postępowanie sądowe” w kontekście reguł wykładni językowej bez wątpienia nie daje podstaw do twierdzenia, że chodzi w nim wyłącznie o orzeczenia zapadłe w toku postępowania dotyczącego głównego nurtu procesu. Przecież postępowanie sądowe to nie tylko postępowanie rozstrzygające o odpowiedzialności karnej, ale także każde inne postępowanie toczące się przed sądem o ile definitywnie rozstrzyga kwestię będącą przedmiotem tego postępowania. Samo więc gramatyczne odczytanie zwrotu użytego w art. 540 § 1 k.p.k., podobnie jak i tożsamego pojęcia zawartego w art. 521 § 1 k.p.k., do wniosku o ograniczonym do głównego przedmiotu procesu zakresie określonego w tych przepisach pojęcia bez wątpienia nie prowadzi. Istotne jest wszakże i to, że przepis art. 540 § 1 k.p.k. jako przepis, który określa przedmiot postępowania co do którego strona może skorzystać z nadzwyczajnego środka zaskarżenia (wznowienia postępowania) musi być interpretowany ściśle, ale nie w taki sposób, aby odczytać w nim w drodze wykładni coś czego tam nie ma. Skoro określa on bowiem uprawnienia strony do skorzystania z nadzwyczajnego środka zaskarżenia, to nie może być on wykładany w taki sposób, aby blokować stronie dostęp do tej instytucji; w zakresie uprawnień strony konieczne jest w procesie dokonywania interpretacji stosowanie wykładni *pro libertate* wtedy, kiedy jeden z możliwych

wniosków wykładni zamykałby drogę do skorzystania przez stronę z wyjątkowego uregulowania procesowego (L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 234 i n.).

Inny wynik interpretacji jest możliwy do uzyskania wyłącznie w odniesieniu do regulacji zawartej w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Skoro w oparciu o ten przepis możliwe jest wznowienie postępowania, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że:

- skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.);
- skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary (art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k.);
- sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowania karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu (art. 540 § 1 pkt 2 lit. c k.p.k.),

to z powyższego można wyprowadzić niewątpliwie logiczny przecież wniosek, że postępowanie podlegające wznowieniu na podstawie tego przepisu to postępowanie w głównym nurcie procesu, a więc rozstrzygającym o odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Powyższe nie oznacza wszelako, że identyczne znaczenie należy nadawać pojęciu „orzeczenia kończącego postępowanie sądowe”, o jakim mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., § 2 i § 3 k.p.k. czy też w art. 542 § 3 k.p.k. Zgodnie z § 55 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz. U. 2016.283), każdą samodzielną myśl ujmuje się w odrębny artykuł (ust. 1), jeżeli samodzielną myśl wyraża zespół zdań, dokonuje się podziału artykułu na ustępy, a w ustawie określonej jako „kodeks” ustępy oznacza się paragrafami (ust. 3), zaś podział artykułu na ustępy wprowadza się także w przypadku, gdy między zdaniami wyrażającymi samodzielne myśli występują powiązania treściowe, ale treść żadnego z nich nie jest na tyle istotna, aby wydzielić ją w odrębny artykuł (ust. 4).

W orzecznictwie, odwołując się do jednej z dyrektyw wykładni (argument *a rubrica*), przyjmuje się, że przepis prawny należy interpretować z uwzględnieniem jego miejsca w systematyce aktu normatywnego, w którym jest on zawarty. Z tego też powodu w judykatach nadaje się takie a nie inne znaczenie danego przepisu, uznając, że skoro artykuł stanowi pewną samodzielną całość, to nie należy przyjmować takiej interpretacji, która zakładałaby, że jakiś fragment (np. jeden z ustępów) danego artykułu nie jest związany z pozostałą częścią danego artykułu. Z drugiej strony, jeżeli jakieś zdanie jest jedynie ustępem, a nie osobnym artykułem, oznacza to, że nie stanowi on w pełni samodzielnej myśli, lecz jest fragmentem większej całości i nie może być interpretowany w oderwaniu od tej całości (zob. uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 kwietnia 2006 r., I OPS 1/06, OSNAiWSA 2006, nr. 3, poz. 71). Jednocześnie wskazuje się też, że jednym z typowych elementów, które należy wyodrębnić w postaci osobnego ustępu są wyjątki od zasady ogólnej (zob. G. Wierczyński, Komentarz do rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, (w:) Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz, WK 2016, do art. 55 powołanego wyżej rozporządzenia, tezy 3-5).

Jeżeli zaś tak, to uprawnione jest przyjęcie, że wznowienie postępowania dotyczy wszystkich tych postępowań sądowych zakończonych orzeczeniem, które z racji prawomocności nie mogą być wzruszone w innym trybie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., II KO 55/08), a w przypadku postępowań rozstrzygających co do odpowiedzialności karnej, i tylko do tych postępowań (na zasadzie wyjątku), oprócz podstaw wznowienia *propter falsa* (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.), *propter decreta* (art. 540 § 2 i 3 k.p.k.) oraz *propter errores* (art. 542 § 3 k.p.k.), także na podstawie *propter nova* (art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Do takich orzeczeń, które rozstrzygnęły o przedmiocie postępowania (niezasadności wniesionej kasacji) i jednocześnie nie mogą zostać wzruszone w innym trybie należy bez wątpienia postanowienie o oddaleniu kasacji, a to z oczywistego przecież powodu zakazu wnoszenia superkasacji (art. 539 k.p.k. nie został przywołany w art. 545 § 1 k.p.k.). Nadto, to właśnie to orzeczenie, nie rozstrzygając wprawdzie o odpowiedzialności karnej oskarżonego, a jedynie o nieskuteczności wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, kończy

postępowanie sądowe na gruncie krajowym wyczerpując wszystkie środki odwoławcze, przewidziane prawem wewnętrznym, dając podstawę do wniesienia w terminie czterech miesięcy od daty podjęcia tej ostatecznej decyzji (art. 35 ust. 1 EKPC) skargi indywidualnej, o której mowa w art. 34 EKPC do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Możliwość złożenia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego oddaleniem kasacji dopuścił zresztą Sąd Najwyższy w powoływanym już wielokrotnie postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22, odnosząc to wyłącznie do podstaw z art. 540 § 2 i 3 k.p.k. Wprawdzie taką możliwość opatrzono jednocześnie zastrzeżeniem, że zakres przedmiotowy wznowienia postępowania na podstawie tych przepisów – z uwagi na cel ich wprowadzenia – oraz posłużenie się wyłącznie wyrazem „postępowanie” bez wskazanego w art. 540 § 1 k.p.k. dookreślenia jest szerszy, jednak taka interpretacja nie znajduje oparcia w sygnalizowanych wyżej zasadach techniki prawodawczej. Oczywiste jest przecież, że wskazując na rodzaj postępowania, którego może dotyczyć wniosek o wznowienie w § 1 zbędnym było dookreślenie tego postępowania w pozostałych jednostkach redakcyjnych art. 540 k.p.k. Artykuł stanowi jednostkę redakcyjną nie tylko samodzielną, ale również istotną. Przestrzegając zasad wynikających z argumentu *a rubrica*, ustawodawca chcąc określonej treści nadać inne znaczenie musiałby zrezygnować z grupowania danych przepisów w jeden artykuł, czego – w przypadku omawianych tu regulacji – przecież nie uczynił.

Dokonując wykładni art. 540 k.p.k., lecz również art. 542 § 3 k.p.k. (do zawartego tam wyrazu „postępowanie” ma zastosowanie wskazana wyżej dyrektywa interpretacyjna przy uwzględnieniu systematyki Rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego oraz uwag podniesionych co do przepisów art. 540 § 2 i 3 k.p.k.) nie można, jak to wskazano na wstępie niniejszego uzasadnienia, pominąć tego kierunku interpretacyjnego, który stał się podstawą wyrażenia w postanowieniu z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22, poglądu o jednolitym i utrwalonym orzecznictwie. Dodać tylko trzeba, co już wyżej wykazano, że wcale nie jest uprawniona teza o jednolitym i utrwalonym orzecznictwie w tym zakresie; nie ma

zatem mowy o tzw. pojęciu zastanym, które winno być uwzględnione w procesie wykładni określonego przepisu prawa.

Wracając zaś do tezy o jednolitym i utrwalonym orzecznictwie, to źródłem powyższego stanowiska były dwa, wskazane już wyżej, orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99 oraz postanowienie z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00, na które powołują się, w sposób bezpośredni lub pośredni, późniejsze rozstrzygnięcia.

W pierwszej sprawie do Sądu Najwyższego złożony został wniosek o wznowienie postępowania, w którym w pierwszej instancji orzekał sąd rejonowy, a w instancji odwoławczej – sąd wojewódzki. W sprawie tej była również wniesiona kasacja, którą Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 8 kwietnia 1999 r., oddalił jako oczywiście bezzasadną [orzeczenie to zapadło przed powołaną wcześniej uchwałą pełnego składu Izby Karnej z dnia 9 października 2000 r., I KZP 37/00, zgodnie z którą kasację od wyroku oddala się postanowieniem (art. 93 § 1 k.p.k.)]. Złożony przez obrońcę wniosek o wznowienie nie dotyczył przy tym wznowienia postępowania kasacyjnego, a postępowania karnego w przedmiocie rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego, jakie toczyło się przed sądami powszechnymi.

Nie budzi więc wątpliwości trafność poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia, że „nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie karne, o jakim mowa w art. 544 § 1 i 2 k.p.k., orzeczenie Sądu Najwyższego, którym sąd ten oddalił kasację”. Rzeczywiście orzeczenie Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji, w kontekście właściwości określonej w powołanych wyżej przepisach, orzeczenia kończącego postępowanie karne nie stanowiło, gdyż był nim prawomocny wyrok sądu odwoławczego. Rzecz wszelako w tym, że przepis art. 540 § 1 k.p.k. nie operuje pojęciem orzeczenia kończącego postępowanie karne – wówczas przecież właściwym do rozpoznania wniosku o wznowienie byłby, co jasna, sąd apelacyjny – lecz wskazuje na „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem”, a takim, co już wskazano wyżej, nie musi być przecież orzeczenie rozstrzygające o odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Co więcej, przepis art. 544 § 2 k.p.k., który podlegał wykładni Sądu Najwyższego, a który miałby determinować niedopuszczalność wznowienia postępowania kasacyjnego, dotyczy w rzeczywistości wyłącznie właściwości, a tym samym wcale nie określa jakiego rodzaju postępowanie może zostać wznowione ani tego, przeciwko jakiego rodzaju orzeczeniom nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci wniosku o wznowienie postępowania służy. Wskazuje jedynie na relację między właściwością wznowieniową a postępowaniem, które ma być wznowione, zastrzegając jedynie to, że jeżeli postępowanie, które ma być wznowione zakończyło się orzeczeniem Sądu Najwyższego, to właśnie ten Sąd jest właściwy w przedmiocie wznowienia. Jeżeli zatem żąda się wznowienia postępowania w sprawie zasadniczej, tj. o przestępstwo, w której Sąd Najwyższy oddalił kasację, to takie rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego nie kończyło postępowania, gdyż w żadnym zakresie sąd kasacyjny nie ingerował w rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej, a orzeczeniem kończącym postępowanie będzie orzeczenie sądu powszechnego lub wojskowego (pierwszej albo drugiej instancji – w zależności od tego, na jakim etapie to postępowanie się zakończyło). Natomiast jeżeli żąda się wznowienia postępowania kasacyjnego czy wznowieniowego, to orzeczeniem kończącym to postępowanie – będące przecież postępowaniem sądowym – jest właśnie orzeczenie Sądu Najwyższego oddalające kasację albo wiosek o wznowienie postępowania, a nie orzeczenie sądu powszechnego, którego uprzednio dotyczyła kasacja lub wniosek o wznowienie postępowania.

Nadinterpretacją jest również odwołanie się w tym postanowieniu do uchwały pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2001 r., I KZP 37/00. W tym wypadku przedmiotem rozpoznania była kwestia formy orzeczenia o oddaleniu kasacji. Dokonując wiążącej wykładni m.in. art. 93 § 1 k.p.k., pełny skład Izby Karnej uznał, że właściwą formą orzeczenia o oddaleniu kasacji wniesionej od wyroku jest postanowienie. Sąd Najwyższy przyjął założenie, że oddalenie kasacji jest jakościowo czymś zupełnie odmiennym niż utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy. Wprawdzie, zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku, orzeczenie zapada po merytorycznym rozpoznaniu sprawy, niemniej o konieczności nadania orzeczeniu formy solennej nie może decydować to, co było przedmiotem rozważań sądu, lecz to, o czym ostatecznie sąd ten rozstrzyga. Z

tego zaś punktu widzenia, rysuje się bardzo wyraźna różnica pomiędzy orzeczeniem o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy, a orzeczeniem o oddaleniu kasacji od wyroku. W pierwszym bowiem wypadku sąd orzeka w odniesieniu do wyroku nieprawomocnego, a na skutek orzeczenia sądu (utrzymania wyroku w mocy), staje się on prawomocny. W drugim wypadku sąd orzeka w sytuacji, gdy wyrok kończący postępowanie jest już prawomocny, zaś orzeczenie jego (sądu kasacyjnego – uwaga SN) nie ma z tego punktu widzenia jakiegokolwiek znaczenia. Oddalając kasację sąd orzeka jedynie o niezasadności wniesionej skargi kasacyjnej, nie wkracza zaś w żadnym zakresie w sferę, w której wyrok kończący postępowanie karne korzysta już z powagi rzeczy osądzonej. I w tym wypadku Sąd Najwyższy wypowiadał się o orzeczeniu kończącym postępowanie karne słusznie przyjmując, że nie jest nim orzeczenie o oddaleniu kasacji. Wszelako, co już sygnalizowano wyżej, przepis art. 540 § 1 k.p.k. operuje pojęciem prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, a nie tylko postępowanie karne. A przecież, postanowienie sądu kasacyjnego o oddaleniu kasacji jest również, z chwilą jego wydania, orzeczeniem prawomocnie kończącym właśnie postępowanie kasacyjne, ponieważ nie istnieje możliwość jego zaskarżenia (art. 539 k.p.k.).

Drugim orzeczeniem, które obok postanowienia w sprawie III KO 53/99 jest filarem poglądu o niedopuszczalności wznowienia postępowania kasacyjnego czy wznowieniowego jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00, które zresztą w swojej argumentacji odwołuje się do postanowienia w sprawie III KO 53/99. W postanowieniu z dnia 27 czerwca 2001 r. wskazano, że w sytuacji gdy Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie, to niezależnie od tego czy przedmiotem wniosku o wznowienie są podstawy *de novis*, czy też *ex delicto* – wskazujące na dopuszczenie się przestępstwa w związku z postępowaniem prowadzonym zarówno przed prawomocnym jego zakończeniem, jak i w postępowaniu kasacyjnym – o właściwości sądu rozpoznającego wniosek o wznowienie decyduje wyłącznie ustalenie, którego sądu orzeczenie zakończyło prawomocnie objęte tym wnioskiem postępowanie (art. 544 § 1 i 2 k.p.k.); orzeczeniem tym nie jest bowiem wskazane na wstępie rozstrzygnięcie oddalające kasację.

W zakresie w jakim w tym orzeczeniu odwołano się do kwestii właściwości określonej przez art. 544 § 2 k.p.k. odesłać należy do przeprowadzonych powyżej rozważań dotyczących postanowienia wydanego w sprawie III KO 53/99. Nowością w wypadku tego drugiego orzeczenie jest natomiast to, że obok analizy właściwości funkcjonalnej związanej z rozpoznaniem wniosku o wznowienie postępowania odniesiono się również do możliwości badania na potrzeby postępowania wznowieniowego okoliczności mających miejsce po wydaniu prawomocnego wyroku, w ramach postępowania kasacyjnego, w tym przedkasacyjnego (w rozpoznawanej wówczas sprawie obrońca powoływał się we wniosku o wznowienie postępowania m.in. na to, że w postępowaniu przedkasacyjnym doszło do ukrycia bądź podrobienia dokumentów zawartych w aktach sprawy przestawionej Sądowi Najwyższemu w celu rozpoznania kasacji).

Rozpoznając powyższe zagadnienie Sąd Najwyższy podkreślił, że chociaż wydane w wyniku rozpoznania kasacji orzeczenie sądu kasacyjnego jest prawomocne i kończy ono postępowanie kasacyjne, to nie jest to wystarczające do uznania, że w każdym wypadku orzeczenie takie kończy jednocześnie postępowanie w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k. oraz art. 544 § 1 i 2 k.p.k. Jak to argumentowano, skoro kasację wnosi się od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe (art. 519, k.p.k., art. 521 k.p.k. w ówczesnym brzmieniu), to właśnie to orzeczenie jest tym, do którego odnosi się art. 540 § 1 k.p.k., chyba że Sąd Najwyższy, po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia wyda orzeczenie następcze w postaci uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia postępowania (art. 537 § 2 k.p.k.). W sytuacji natomiast gdy Sąd Najwyższy oddali kasację, wówczas orzeczenie sądu powszechnego nie traci waloru orzeczenia prawomocnie kończącego postępowanie, gdyż nie zostało ono skutecznie podważone.

W kontekście rozważanego w niniejszym uzasadnieniu zagadnienia możliwości wznowienia postępowania kasacyjnego znaczenie ma to stanowisko zawarte w postanowieniu w sprawie III KO 115/00, w którym przyjęto, że popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem kasacyjnym, nawet jeżeli miało wpływ na treść orzeczenia oddalającego kasację, pozostaje bez znaczenia dla możliwości wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym

orzeczeniem sądu powszechnego, chyba że zostanie wykazane, że fakt ten mógł mieć jednocześnie wpływ na treść orzeczenia kończącego postępowanie, a więc prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego. Stwierdzenie takiego wpływu pociągnęłoby za sobą konieczność uchylenia właśnie tego orzeczenia, nie zaś rozstrzygnięcia oddalającego kasację, nawet gdyby to ostatnie było dotknięte wadą. W każdej bowiem sytuacji – jak to wywiódł Sąd Najwyższy – orzeczenie kasacyjne traci znaczenie z chwilą, gdy prawomocne orzeczenie, do którego się odnosiło, przestało korzystać z powagi rzeczy osądzonej.

Przedstawiony powyżej wywód Sądu Najwyższego budzi poważne wątpliwości. Przypomnieć należy – co zauważono już wyżej – że odwołanie się do treści art. 544 § 2 k.p.k. dla ustalenia zakresu postępowań sądowych, których wznowienie jest dopuszczalne, jest argumentem nieadekwatnym. Co więcej, przeprowadzony w omawianym orzeczeniu wywód wydaje się świadczyć o niedostrzeżeniu lub zbagatelizowaniu bezspornie istotnego aspektu w odniesieniu do podstawy *propter falsa*. Sąd Najwyższy wskazał, że „okoliczność, że przestępstwo popełniono po wydaniu kończącego postępowanie orzeczenia i fakt ten ma, w takim razie, tylko pośredni na nie wpływ (przez to, że wadliwie z jego powodu rozstrzygnięto o oddaleniu kasacji) ma znaczenie drugorzędne. Zauważyć trzeba, że przepis ustawy nie wartościuje wpływu omawianej przyczyny wznowienia na treść orzeczenia; związek zaś wskazanego faktu z postępowaniem, w trakcie którego zapadło orzeczenie kończące, w każdym razie jest wątpliwy”.

W tym kontekście stwierdzić należy, że przecież art. 540 § 1 k.p.k., wymieniając jako podstawę wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem (a więc jak to wynika z twierdzenia Sądu Najwyższego – postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej przed sądem powszechnym, a nie postępowania kasacyjnego) dopuszczenie się w związku z postępowaniem przestępstwa przy uzasadnionej obawie, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia, odwołuje się w swojej treści do postępowania oraz orzeczenia, których nie da się rozumieć inaczej, aniżeli pojęć wymienionych w § 1 *in principio* tego przepisu. Chodzi tu więc o przestępstwo popełnione w związku z tym postępowaniem, które ma zostać wznowione oraz o wpływ na treść orzeczenia go

kończącego, a nie czyn popełniony po zakończeniu tego postępowania i wydaniu tego orzeczenia.

Co więcej, przyjęcie poglądu zawartego w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2001 r. prowadzić może do rezultatów niemożliwych do zaakceptowania z punktu widzenia systemowego. O zaistnieniu podstawy postępowania wznowieniowego, która wystąpiła w postępowaniu kasacyjnym, a która miałaby prowadzić do wzruszenia orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej, orzekałby sąd powszechny (co do zasady sąd apelacyjny). Miałby on nie tylko stwierdzić wystąpienie podstawy wznowieniowej (co jest jego zwykłą kompetencją), ale zmuszony byłby ustalić i ocenić, czy owa podstawa spowodowała wadliwe oddalenie kasacji. W tym też zakresie (potrzeby dokonania oceny wadliwości orzeczenia oddalającego kasację, wydanego przez Sąd Najwyższy) sąd wznowieniowy musiałby w istocie, chociaż nie w pełnym zakresie, wcielić się w rolę sądu kasacyjnego i ocenić, czy w braku wystąpienia okoliczności stanowiącej podstawę wznowienia kasacja zostałaby uwzględniona. Nie można też pominąć, że czym innym są podstawy do wznowienia odnoszące się do zasadniczego zakresu postępowania, tj. do odpowiedzialności karnej co do zarzucanego czynu, a czym innym podstawy, które dotyczą wyłącznie postępowania kasacyjnego i które w żaden sposób nie wpływałyby na ocenę prawnokarną wyroku (np. przedłożenie w toku rozprawy kasacyjnej dokumentu sfalszowanego, na skutek którego np. umorzono postępowanie kasacyjne lub oddalono kasację).

Uwzględnienie powyższych uwag podaje w wątpliwość trafność prezentowanej w kolejnych orzeczeniach – w których odwoływano się do omówionych wcześniej postanowień – tzw. utrwalonej linii orzeczniczej.

Nadto, prezentowanemu w tych orzeczeniach stanowisku stoi również na przeszkodzie art. 539 k.p.k. przewidujący zakaz wnoszenia tzw. superkasacji. Przy przyjętym założeniu, że prawomocnym orzeczeniem sądu kończącym postępowanie, od którego wnoszona jest kasacja, ma być jedynie prawomocne orzeczenie sądu powszechnego kończącego postępowanie, a postanowienie Sądu Najwyższego oddalające kasację – skoro nie ingeruje w treść takiego orzeczenia – nie kończy postępowania sądowego, to wprowadzenie zakazu wnoszenia superkasacji (przynajmniej w istotnej części) pozbawione byłoby racji, skoro takie

postanowienie Sądu Najwyższego miałoby nie kończyć postępowania sądowego, a więc nie podpadałoby pod dyspozycję art. 540 § 1 k.p.k. Natomiast z treści art. 539 k.p.k. wynika przeciwne założenie ustawodawcy. Zakazuje on wnoszenia kasacji od orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w następstwie rozpoznania kasacji, a zatem – *lege non distinguente* – także postanowienia oddalającego ten nadzwyczajny środek zaskarżenia. Prawodawca musiał więc uznawać prawomocne orzeczenia kończące postępowanie kasacyjne, po wydaniu których nie toczy się dalsze postępowanie na gruncie krajowym, za orzeczenia kończące postępowania sądowe. Co w tym kontekście jest również istotne, nie ograniczono w tym ani żadnym innym przepisie możliwości złożenia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego orzeczeniem Sądu Najwyższego zapadłym w następstwie rozpoznania kasacji.

Podsumowując omówione wyżej rezultaty wykładni językowej i systemowej stwierdzić należy, że w formule z art. 540 § 1 k.p.k. „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem” mieści się bezspornie także postępowanie, w którym wydano postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania oraz postanowienie o oddaleniu kasacji, są to bowiem orzeczenia kończące postępowanie sądowe – odpowiednio: co do wznowienia postępowania oraz kasacji.

W powołanym wcześniej postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2023 r. wskazano na możliwości wznowienia postępowania kasacyjnego w oparciu o podstawy określone w art. 540 § 2 i 3 k.p.k. Nie istnieją żadne racje, aby – co zauważono wcześniej – postępowania o jakich mowa w powołanych przepisach interpretować inaczej niż postępowanie przewidziane w art. 540 § 1 k.p.k., w szczególności w pkt 1 tego przepisu, a więc dopuszczenia się przestępstwa w toku postępowania kasacyjnego i istnienia uzasadnionej podstawy do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść wydanego przez Sąd Najwyższy postanowienia o oddaleniu kasacji.

Podobne konsekwencje wystąpią wówczas, gdy w toku postępowania kasacyjnego, zakończonego oddaleniem kasacji, dojdzie do uchybienia mieszczącego się w katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. Może wówczas chodzić przecież np. o orzekanie z udziałem osoby

nieuprawnionej lub niezdolnej do orzekania bądź podlegającej wyłączeniu na podstawie art. 40 k.p.k. (pkt 1), orzekanie przez sąd nienależycie obsadzony (pkt 2 k.p.k.), czy też chociażby o brak podpisu pod postanowieniem (pkt 6), czy wreszcie brak obrońcy obowiązkowego na rozprawie kasacyjnej – art. 518 k.p.k. w zw. z art. 450 § 1 k.p.k. w zw. z art. 79 k.p.k. – gdy postanowienie o oddaleniu kasacji zapadło na tym forum (pkt 10). Z uwagi na niemożność wniesienia kasacji (art. 539 k.p.k.), uznanie, że nie zachodzi podstawa do wznowienia postępowania z uwagi na niedopuszczalność takiego postępowania wznowieniowego zakończonego postanowieniem o oddaleniu kasacji, musiałoby skutkować istnieniem w obrocie prawnym orzeczenia, którego status w niektórych sytuacjach, np. braku podpisu, wskazywałby na rażące wady prawne, a także mógłby skutkować twierdzeniem, że kasacja nie została w takiej sytuacji w ogóle rozpoznana, a zatem strona nie skorzystała z prawa do jej rozpoznania.

Jeżeli zatem postanowienie Sądu Najwyższego o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania w orzecznictwie określane jest jako „prawomocne orzeczenie sądu kończące postępowanie” w rozumieniu art. 521 k.p.k., co umożliwia wniesienie od takiego postanowienia kasacji przez jeden z podmiotów wymienionych w tym ostatnim przepisie i jej rozpoznanie (zob. powołane już postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2013 r., III KK 231/13), to jednocześnie taki przedmiot orzeczenia, tj. oddalenie wniosku o wznowienie postępowania, mieści się przecież w formule wskazanej w art. 540 § 1 k.p.k. jako „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem”. Dotyczy to w takim samym znaczeniu postanowienia o oddaleniu kasacji. W obu wypadkach, a więc postępowania wznowieniowego zakończonego oddaleniem wniosku o wznowienie postępowania, jak i postępowania kasacyjnego zakończonego oddaleniem kasacji, mamy do czynienia z postępowaniem sądowym, a samo postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie czy też o oddaleniu kasacji, uzyskuje status prawomocności (pierwsze – w trybie art. 547 § 1 k.p.k., drugie – w zw. z treścią art. 539 k.p.k.).

O ile więc podstawy wznowienia z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. czy z art. 540a k.p.k. ograniczają przedmiot postępowania wznowieniowego do zasadniczego przedmiotu postępowania, tj. odpowiedzialności karnej, to już podstawy z art. 540 §

1 pkt 1 k.p.k., czy z art. 540 § 2 i 3 k.p.k., a wreszcie z art. 542 § 3 k.p.k., takiego związku nie wskazują.

Za tego rodzaju wynikiem wykładni językowej i systemowej przemawiają też względy celowościowe.

Jak to podniesiono wcześniej, postanowienie Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji wyczerpuje środki odwoławcze przewidziane polskim prawem wewnętrznym, uprawniając do złożenia skargi indywidualnej do ETPCz (art. 35 ust. 1 EKPC). Uwzględniając dotychczasowe orzecznictwo Trybunału w sprawach polskich, w których wskazywano na naruszenie standardu z art. 6 ust. 1 EKPC w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy w składach z udziałem osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie ustawy z 2017 r. [powołany wcześniej wyrok z dnia 8 listopada 2021 r., sprawa Dolińska – Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (skargi nr 49868/19 i 57511/19) oraz wyrok z dnia 3 lutego 2022 r., sprawa ADVANCE PHARMA Sp. z o.o. przeciwko Polsce (skarga nr 1469/20)], jedynie rozstrzygnięcie dopuszczające wniosek o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji i uchylenie zapadłego w tym postępowaniu orzeczenia, na zasadzie prewencyjnej, zapobiec może wniesieniu skutecznej skargi do ETPCz, a tym samym uchylić ryzyko ponoszenia przez Skarb Państwa związanych w ewentualnym orzeczeniu Trybunału nie dających się oszacować konsekwencji finansowych. Naprawienie na gruncie krajowym stwierdzonego uchybienia takim skutkiem bez wątpienia zapobiega.

Podsumowując, Sąd Najwyższy w tym składzie uznał, że wznowienie postępowania kasacyjnego zakończonego oddaleniem kasacji jest dopuszczalne zarówno na wniosek (art. 540 § 1 pkt 1, § 2 i § 3 k.p.k.), jak i z urzędu (art. 542 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k.).

Odnosząc się do merytorycznych podstaw wznowienia postępowania rację przyznać należy skazanemu i jego obrońcy, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych

innych ustaw (Dz. U. 2018.3). Tego rodzaju wykładnia powołanego wyżej przepisu dokonana została przez Sąd Najwyższy w pkt 1 powołanej w piśmie obrońcy uchwały z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20. Jak to trafnie wywiedziono w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych po zapadnięciu tej uchwały, zachowała ona moc obowiązującą, wiążąc wszystkie składy Sądu Najwyższego [art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. 2023.1093 – dalej w tekście u.S.N.)], a poglądu tego nie może zmienić fakt wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 [zob. w tym przedmiocie postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21, z dnia 29 września 2021, V KZ 47/21 i z dnia 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22 (OSNPiUS 2022, nr 10, poz. 95) i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), a wreszcie najnowsze orzecznictwo w tzw. sprawach testowych (art. 29 § 5 u.S.N.): postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2023 r., II KB 10/22 i z dnia 13 kwietnia 2023 r., III CB 6/23]. Podobnie, a więc co do braku skutku prawnego wskazanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ocenić należy te – zapadłe po podjęciu uchwały z dnia 23 stycznia 2020 r. – orzeczenia Sądu Najwyższego, w którego składach zasiadali sędziowie powołani w oparciu o przepisy ustawy o KRS z 2017 r., jako dotknięte wadą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo z art. 379 pkt 4 k.p.c., a także inne wyroki Trybunału Konstytucyjnego, czy też dokonywane sukcesywnie zamiany u.S.N., mające na celu wyłącznie zablokowanie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) w zakresie dokonanych przez te organy międzynarodowe interpretacji wiążących Polskę norm traktatowych. Przeprowadzoną przez Sąd Najwyższy w powołanych na wstępie orzeczeniach wykładnię przepisów Kodeksu postępowania karnego oraz ustawy o Sądzie Najwyższym, w powiązaniu z wykładnią przepisów konwencyjnych dokonaną przez wskazane wyżej Trybunały, ten skład Sądu Najwyższego w całej rozciągłości podziela i do niej się w tym miejscu odwołuje, uznając ją za własną.

Oczywiste tym samym jest, że wydane przez Sąd Najwyższy – w składzie z udziałem sędziego Igora Zgolińskiego – orzeczenie dotknięte jest, z uwagi na tryb

powołania wyżej wymienionego na urząd sędziego Sądu Najwyższego, bezwzględną przyczyną odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Pogląd ten wzmacnia wyrok ETPCz z dnia 8 listopada 2021 r., sprawa Dolińska – Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (skargi nr 49868/19 i 57511/19), w którym Trybunał ten stwierdził, że nieprawidłowości w procesie nominacji sędziów do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego naruszyły legitymację tej Izby w takim stopniu, że w następstwie z natury wadliwej procedury nominacji sędziów, nie posiadała ona i nadal nie posiada atrybutów "sądu", który jest "zgodny z prawem" w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC). Sama istota przedmiotowego prawa została zatem naruszona (pkt 353) i w świetle powyższego oraz uwzględniając swoją ogólną ocenę w ramach trzystopniowego testu przedstawionego w uzasadnieniu swojego wyroku, Trybunał stwierdził, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, która rozpatrywała sprawy skarżących, nie była "sądem ustanowionym ustawą" (pkt 354). W identyczny sposób wypowiedział się ETPCz w wyroku z dnia 3 lutego 2022 r., sprawa ADVANCE PHARMA Sp. z o.o. przeciwko Polsce (skarga nr 1469/20), a dotyczącego orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w Izbie Cywilnej z udziałem osób powołanych w tej Izbie na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie ustawy z 2017 r. Pomimo że sędzia Igor Zgoliński powołany został do orzekania w Izbie Karnej Sądu Najwyższego, wskazane wyżej zapatrywania ETPCz pozostają aktualne (z uwagi na tryb powołania) w odniesieniu do orzeczeń wydanych w tej Izbie, w szczególności w kontekście zapewnienia rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC.

Należy przypomnieć, że w przypadku tego sędziego zapadło już orzeczenie Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21), uchylające zapadłe z udziałem sędziego I. Zgolińskiego postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt I KO 6/21, o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania jako oczywiście bezzasadnego (art. 545 § 3 k.p.k.), a podstawą takiego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy do ponownego

rozpoznania było ujawnienie w tym postępowaniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Zarówno z tego ostatniego orzeczenia, ale też chociażby z wyroku Wielkiej Izby ETPCz z dnia 11 lipca 2017 r., *Moreira Ferreira przeciwko Portugalii* (skarga nr 19867/12), w którym stwierdzono naruszenie art. 6 Konwencji, wynika, że zawarta w tym przepisie EKPC regulacja znajduje zastosowanie w aspekcie karnym do postępowań zaklasyfikowanych jako nadzwyczajne w prawie krajowym, gdy sąd krajowy zostaje wezwany do rozstrzygnięcia zarzutu (§ 65). Skoro zatem ten etap postępowania karnego, tj. postępowanie kasacyjne objęte jest gwarancjami zawartymi w Konwencji, to trzeba stwierdzić, że każde orzeczenie wydane przez skład Sądu Najwyższego, w którym uczestniczył I. Zgoliński stanowi podstawę do złożenia skargi na podstawie art. 6 ust. 1 EKPC, zaś zważywszy na stabilną linię orzeczniczą ETPCz w tym zakresie, nie trudno stwierdzić, iż bardzo prawdopodobne jest wydanie orzeczenia na korzyść skarżącego, co najmniej w zakresie roszczenia odszkodowawczego wynikającego z pozbawienia strony skarżącej prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC. Oddalenie kasacji przez sędziego I Zgolińskiego stanowiło niewątpliwie zamknięcie etapu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego podstawy określają przepisy art. 519 k.p.k. i art. 523 k.p.k., a obecne żądanie wznowienia postępowania kasacyjnego należy postrzegać także jako ostatnią możliwość do usunięcia wady zaistniałej w toku postępowania kasacyjnego, zanim strona chciałaby skorzystać z prawa do skargi opartej na naruszeniu praw gwarantowanych w EKPC.

W konsekwencji zaistnienia w tej sprawie na etapie postępowania kasacyjnego uchybienia o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., Sąd Najwyższy wznowił postępowanie kasacyjne, co z kolei implikowało uchylenie postanowienia z dnia 17 stycznia 2022 r., V KK 625/21, w całości – na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. także w odniesieniu do skazanego K. C. i przekazanie kasacji obrońców skazanych objętych tym orzeczeniem do ponownego rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym.

Oczywiste jest przy tym, że przy ponownym rozpoznaniu tej kasacji konieczne są do podjęcia czynności pozwalające na uniknięcie tożsamego, jak w dotychczasowym postępowaniu kasacyjnym, uchybienia.

(K.G.)

[ms]